



Perspektywy sojuszu Korei Południowej z USA za administracji Bidena

Oskar Pietrewicz

Objęcie władzy w USA przez administrację Joe Bidena zapowiada poprawę stosunków z Koreą Płd., w tym rozwiązanie spornych kwestii, np. finansowania stacjonowania wojsk amerykańskich na terytorium sojusznika. Nowy rząd USA może jednak w mniejszym stopniu niż poprzedni angażować się w dialog z KRLD, co osłabiłoby politykę międzykoreańską prezydenta Korei Płd., Moon Jae-ina. Działania administracji Bidena wobec Republiki Korei oraz innych sojuszników USA, w tym europejskich, będą nastawione przede wszystkim na uzyskanie ich wsparcia w rywalizacji z ChRL.

Za rządów Donalda Trumpa doszło [do licznych napięć w sojuszu USA z Republiką Korei](#). Problemem pozostają negocjacje porozumienia ws. kosztów stacjonowania amerykańskich wojsk w Korei Płd. (Special Measures Agreement, SMA). Wygórowane według Korei Płd. żądania finansowe administracji Trumpa w połączeniu z groźbami wycofania żołnierzy osłabiły wiarygodność USA jako gwaranta bezpieczeństwa swojego sojusznika. W ostatnich latach nasiliły się też różnice w podejściu obu państw do dialogu z KRLD. Choć zainicjowanie rozmów Stanów Zjednoczonych z Koreą Płn. wydawało się korzystne dla prezydenta Moon Jae-ina, to ich przebieg – zwłaszcza niechęć USA do złagodzenia sankcji i podtrzymywanie nierealistycznych żądań dot. denuklearyzacji – podważał wysiłki Korei Płd. w celu ustabilizowania sytuacji na Półwyspie Koreańskim. Ponadto w sytuacji pogłębiającej się rywalizacji USA z Chinami Amerykanie coraz silniej nakłaniali Koreę Płd. do włączenia się do antychińskiej koalicji, jaką w ocenie Koreańczyków jest m.in. inicjatywa [Quad](#) (tworzą ją USA, Japonia, Australia i Indie).

Z uwagi zarówno na spuściznę polityki Trumpa, jak i na bieżące wyzwania, za rządów Joe Bidena największe znaczenie dla sojuszu Korei Płd. z USA będą miały trzy kwestie: ustalenie warunków funkcjonowania sojuszu, koordynacja polityk wobec KRLD i kontekst stosunków USA z Chinami.

Warunki funkcjonowania sojuszu. Deklarowana przez Bidena i jego otoczenie potrzeba odbudowy amerykańskich

sojuszy na świecie jest odbierana przez Koreę Płd. jako zapowiedź wzmocnienia relacji dwustronnych. Jako że prezydent elekt USA krytycznie ocenia forsowane przez Trumpa żądania finansowe i groźby wycofania wojsk z Korei Płd., prawdopodobne jest szybkie porozumienie się ws. SMA. Możliwe, że rząd Bidena zgodzi się na ostatnią propozycję Korei Płd., zakładającą wzrost nakładów po jej stronie o 13% w stosunku do 920 mln dol., jakie zapłaciła w 2019 r., zamiast oczekiwanego przez administrację Trumpa zwiększenia ich o 50%.

Dużo trudniejsze będzie porozumienie się ws. przekazania Korei Płd. kontroli operacyjnej (OPCON) nad jej wojskami w razie konfliktu (obecnie w momencie wybuchu wojny siłami sojuszu dowodzi amerykański czterogwiazdkowy generał). Władze Korei Płd. traktują tę kwestię jako sposób na zwiększenie autonomii swoich sił zbrojnych, a tym samym wzmocnienie pozycji w sojuszu i na arenie międzynarodowej. Moon liczy, że do przekazania OPCON dojdzie do końca jego kadencji (maj 2022 r.). Jednak podczas spotkania szefów resortów obrony obu państw w październiku br. ujawniły się rozbieżności w tej sprawie. W ocenie USA Korea Płd. nadal nie jest przygotowana do transferu od strony militarnej (osiągnęła zaledwie jeden z trzech niezbędnych poziomów zdolności operacyjnej). Ponadto weryfikacja jej gotowości jest utrudniona wskutek anulowania przez Trumpa manewrów sojuszniczych lub [ograniczenia ich skali w związku z pandemią](#).

Polityka wobec KRLD. Administracja Bidena zamierza dążyć do większej koordynacji działań sojuszników wobec Korei Płn. Zamiast preferowanych przez Trumpa spotkań przywódców Biden popiera tradycyjną dyplomację, opartą na rozmowach roboczych z udziałem zawodowych negocjatorów i ekspertów. Stwarza to szansę na regularną wymianę poglądów między amerykańskimi i południowokoreańskimi dyplomatami, a tym samym – wpływanie przez Koreę Płd. na politykę USA wobec KRLD. Republika Korei będzie przekonywała USA do odejścia od [maksymalistycznych żądań wobec Korei Płn. ws. denuklearyzacji forsowanych podczas szczytu w Hanoi w 2019 r.](#) Będzie też podkreślała potrzebę wypracowania ograniczonego porozumienia nuklearnego z KRLD. Zapewne będzie ono zakładało np. weryfikowalny demontaż instalacji w ośrodku nuklearnym Jongbjon, przyjęcie deklaracji o zakończeniu wojny koreańskiej jako środka budowy zaufania i częściowe złagodzenie sankcji nałożonych na KRLD, co umożliwi wznowienie międzykoreańskiej współpracy gospodarczej.

Koordynacja stanowisk USA i Korei Płd. może być jednak utrudniona z uwagi na odmienność priorytetów. O ile [dla administracji Moona kluczowe jest ustabilizowanie sytuacji na Półwyspie Koreańskim przez rozwój dialogu międzykoreańskiego](#), o tyle dla USA najistotniejsza jest denuklearyzacja. Korea Płd. obawia się, że administracja Bidena początkowo będzie przede wszystkim wywierała presję na KRLD przez wzmocnienie [polityki sankcji](#) (zachęca do tego kandydat na przyszłego sekretarza stanu, Tony Blinken), licząc, że zmusi ją do ustępstw i powrotu do rozmów. Utrzymujący się impas w dialogu USA z KRLD osłabiłby politykę międzykoreańską Moona.

Rywalizacja USA z Chinami. Kluczowym uwarunkowaniem wpływającym na sojusz Korei Płd. z USA pozostanie [rywalizacja amerykańsko-chińska](#). Mimo ponadpartyjnej zgody w USA co do traktowania ChRL jako głównego rywala Biden wydaje się otwarty na współpracę z Chinami na forach wielostronnych w kwestiach globalnych, np. zmian klimatu czy zwalczania COVID-19. Większe przywiązanie USA do współpracy w ramach organizacji międzynarodowych służyłoby Korei Płd., która od lat traktuje zaangażowanie w ich aktywność jako jeden z istotnych elementów swojej polityki zagranicznej.

Nowa administracja USA będzie jednak nadal starała się włączyć Koreę Płd. do przedsięwzięć służących ograniczaniu wpływów ChRL. Choć Korea Płd. podziela część obaw względem Chin, to nie jest zainteresowana dołączaniem do antychińskich projektów, jak np. Quad. Wynika to przede wszystkim z silnych związków gospodarczych z ChRL, która jest największym partnerem handlowym Republiki Korei. W 2019 r. Chiny odpowiadały za 25% eksportu i 21% importu

Korei Płd. Dla porównania USA, będące jej drugim najważniejszym partnerem, odpowiadają za 13% eksportu i 12% importu. W tym kontekście istotne jest [doświadczenie chińskiej presji ekonomicznej na Koreę Płd. po rozmieszczeniu na jej terytorium amerykańskiego systemu antyrakietowego THAAD w 2017 r.](#) Ponadto władze Korei Płd. obawiają się, że antagonizowanie Chin zaowocuje pogłębieniem współpracy chińsko-północnokoreańskiej, co dodatkowo utrudni dialog międzykoreański.

Wyzwaniem dla amerykańskiej polityki wobec ChRL są też trudności we współpracy trójstronnej USA z Japonią i Koreą Płd. Choć otoczenie Bidena wskazuje na potrzebę wzmocnienia kooperacji w tym formacie, to trwający kryzys spowodowany [problemami historycznymi i handlowymi między Japonią a Koreą Płd.](#) może to utrudnić. Dlatego możliwe, że nowe władze USA zintensyfikują działania medacyjne w tym sporze.

Wnioski. Prezydentura Bidena daje nadzieję na usprawnienie funkcjonowania sojuszu USA z Koreą Płd. Ewentualne porozumienie się stron ws. SMA przyczyni się do ustabilizowania relacji sojuszniczej, wzmacniając jej militarne i polityczne filary. Będzie to służyło zbliżeniu stanowisk ws. OPCON, choć ze względu na trudności techniczne, takie jak niemożność przeprowadzenia manewrów sojuszniczych na pełną skalę, nie należy się spodziewać przekazania kontroli operacyjnej do końca kadencji Moona.

Mimo różnych priorytetów USA i Korei Płd. wobec KRLD możliwa jest większa niż dotychczas koordynacja ich działań na tym polu. Korea Płd. będzie dążyła do [przełamania trwającego od szczytu w Hanoi w 2019 r. impasu w stosunkach USA z KRLD](#). W tym celu będzie starała się pośredniczyć w kontaktach (np. za pomocą kanałów wywiadowczych) między nową administracją USA a władzami Korei Płn. Decydujące będzie jednak zaangażowanie samej administracji Bidena w stosunki z KRLD. Jeśli w pierwszych miesiącach urzędowania pozostanie bierna, m.in. z uwagi na skoncentrowanie się na zwalczaniu skutków społeczno-gospodarczych pandemii COVID-19, to Korea Płn. może starać się nakłonić USA do rozmów za pomocą prowokacji, np. w postaci testu pocisku wyrzucanego z okrętu podwodnego lub incydentów na granicy z Koreą Płd.

Działania administracji Bidena wobec Korei Płd. mogą sygnalizować bardziej koncyliacyjne podejście USA do sojuszników, w tym w Europie. Ułatwi ono rozwiązywanie problemów, które narosły za rządów Trumpa, np. w zakresie wkładu partnerów Stanów Zjednoczonych w zapewnianie wspólnego bezpieczeństwa, w tym kosztów stacjonowania wojsk amerykańskich. Będzie też służyło dążeniom USA do uzyskania wsparcia sojuszników w rywalizacji z ChRL.